Cena pojedyńczego numeru 10 groszy

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony i dodatek „Rolnik"

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10–12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

NR. 135 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwarrek dnia 15 listopada 1934 r. | Rok XV

Doniosła dla rozwoju komunalnych kas oszczędności ustawa weszła w życie

Z dniem 24 października br. weszło w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o komunalnych kasach oszczędności, wydane z mocą ustawy i ogłoszone w Dzienniku Ustaw Nr. 95 z dnia 29 października br.

Postanowienia powyższej ustawy otwierają przed komunalnemi kasami oszczędności drogi potężnego rozwoju oraz wzmacniają wydatnie podstawy finansowe i organizacyjne kas jakoteż usprawniają działalność ich i normują należycie stosunek kas do władz poręczających i założycielskich.

Poniżej omówimy pokrótce najważniejsze przepisy doniosłej tej ustawy.

Komunalne kasy oszczędności zakładane być mogą przez związki komunalne wojewódzkie, powiatowe i miasta.

Związek założycielski (n. p. powiat lub miasto) odpowiada jako poręczyciel za wszystkie wkłady, złożone w komunalnej kasie oszczędności. Do prowadzenia kasy powołane są: **1) rada jako organ stanowiący i 2) dyrekcja jako organ wykonawczy.** Kontrolę kasy sprawuje komisja rewizyjna a ponadto odnośne władze państwowe i związek rewizyjny kas.

Rada składa się z 4—14 członków wybierana jest na lat 3 w połowie z członków organów ustrojowych związku założycielskiego i w połowie z osób z poza grona tychże.

Przewodniczącym Rady Komunalnej Kasy Oszczędności jest z urzędu przewodniczący organu wykonawczego związku założycielskiego (starosta, burmistrz) lub jego urzędowy zastępca.

Dyrekcję powołuje rada, przyczem dyrektor zarządzający i jego zastępcy powołani być mogą tylko z pośród osób, posiadających praktykę w komunalnych kasach oszczędności wzgl. związkach komunalnych lub też bankową. Dyrektora zatwierdza Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Związek założycielski przyznać winien komunalnej kasie oszczędności najmniej 50.000 zł. bezzwrotnej dotacji organizacyjnej.

Kasy oszczędności mogą na obszarze swego działania otwierać oddziały, zbiornice, kantory wymiany i zakłady zastawnicze.

Wkłady na książeczki oszczędnościowe wolne są od zajęcia.

Należności pieniężne kas oszczędności, nieprzekraczające tysiąc złotych, mogą być ściągane w trybie administracyjnym przez urzędy skarbowe. —

Wszystkie kasy oszczędności tworzą wspólnie Fundusz Gwarancyjny Komunalnych Kas Oszczędności jako dodatkowe zapewnienie terminowej wypłaty wkładów. 5 procent czystego zysku obowiązana jest każda kasa corocznie wpłacić do wspomnianego wyżej Funduszu.

Fundusz Gwarancyjny lokowany będzie w sposób ustalony przez Ministra Skarbu. Przewodniczącym Zarządu Funduszu jest delegat Ministra Skarbu.

Taki jest w zarysie trzon ustawy która w życiu gospodarczem kraju zaznaczy się bardzo dodatnio. — Dowiadujemy się również, że już niebawem nastąpi unormowanie obrotu czekowego komunalnych kas oszczędności, w wyniku czego rynek pieniężny znacznie się upłynni.

Sprawa reformy konstytucji

Warszawa. W kołach zbliżonych do Bezpartyjnego Bloku utrzymują, jakoby wszelkie przeszkody, które dotąd stały na drodze uchwalenia projektu reformy konstytucji zostały usunięte. Referent projektu w senacie sen. Rostworowski otrzymał już podobno instrukcje, jakie zmiany ma przeprowadzić w projekcie sejmowym. Najważniejszą zmianę merytoryczną będzie usunięcie koncepcji elity, a to przez wyłączenie sprawy wyboru do senatu w osobną ustawę.

Podstawą tej ustawy będzie zasada, że senat składa się z senatorów wybranych i mianowanych. 2/3 ustanowią senatorowie wybrani, 1/3 zaś mianowani przez Prezydenta Rzplitej Pozatem senat ma przerobić projekt pod względem formalnym tak, ażeby odebrać mu jego charakter tezowy. Wobec tego, że termin biegnie, komisja senacka niewątpliwie zaraz po wznowieniu obrad parlamentarnych, a więc z początkiem grudnia zbierze się do pracy nad projektem. Odesłać go musi do Sejmu około 20 stycznia.

ZA NIEPRZYJĘCIE INWALIDY DO PRACY.

P. Klug Werner właściciel majętności Pigża pow. toruński wyrokiem Sądu Okręgowego został ukarany grzywną zł. 200 z zamianą w razie nieściągalności na 20 dni aresztu za nieprzyjęcie do pracy inwalidy wojennego.

Tajny traktat lotniczy

ZAWARŁY SZTABY GENERALNE FRANCJI, BELGJI I BRYTANJI?

Paryż. „Paris Midi" w depeszy z Londynu donosi o rzekomem porozumieniu między sztabami generalnemi Wielkiej Brytanji, Belgji i Francji na wypadek ataku powietrznego. Korespodent dziennika twierdzi, że układ zawarty między trzema wymienionemi sztabami generalnemi przewiduje szybkie połączenie i współdziałanie flot powietrznych trzech państw. Dziennik dodaje iż układ ten nie zyskał oficjalnej sankcji zainteresowanych państw.

Valicko Dymitrow Kerin

PRAWDZIWE NAZWISKO MORDERCY KRÓLA ALEKSANDRA

Białogród. Prawdziwe nazwisko zabójcy króla Aleksandra jest Valicko Dymitrow Kerin. Urodził się on dnia 19 października 1897 r. we wsi Kamienica w Bułgarji. W roku 1928 Dymitr - Kerin skazany był zaocznie przez sąd okręgowy w Sofji na karę śmierci za zabójstwo posła Dymowa. W r. 1932 skazany został również przez ten sąd na dożywotnie więzienie za zabójstwo obywatela bułgarskiego. Na podstawie amnestji z dnia 5 stycznia 1932 r. został wypuszczony z więzienia, poczem przeszedł do macedońskiej organizacji rewolucyjnej, przybierając pseudonim Czarnoziemskiego - Gregorjewa. Organizacja ta odkomenderowała go następnie do znanego terorysty chorwackiego Pavelicza, poczem wyjechał on na Węgry.

KS. KARD. HLOND U OJCA ŚW.

Citta del Vaticano. Papież przyjął na dłuższej audjencji prymasa Polski Hlonda, z którym rozmawiał w ciągu półtorej godziny.

ZAMORDOWALI 100 OSÓB

Sofja. Policja wykryła w Macedonji zwłoki blisko 100 osób, które zostały zamordowane z rozkazu rewolucyjnej organizacji macedońskiej. Wśród zamordowanych znajdują się zniekształcone zwłoki kobiet i dzieci.

GEN. BLOMBERG USTĘPUJE?

„Intrasigennt" donosi z Berlina, że iż krążą tam pogłoski o bliskiem ustąpieniu ministra Reichswehry generała Blomberga, którego następcą ma być generał von Reichenau albo generał Fritsch.

14 OSÓB UTONĘŁO

Vera Cruz. Dwa małe parowce, które wyruszyły na wycieczkę na otwarte morze zmuszone zostały do powrotu wskutek silnej burzy. Z 44 pasażerów fale zmyły z pokładu 14, którzy utonęli.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI HONOROWYM OBYWATELEM KOŚCIERZYNY

Kościerzyna. Odbyło się tu uroczyste posiedzenie rady miejskiej pod kierownictwem burmistrza Kamińskiego, na którem jednogłośnie nadano obywatelstwo honorowe m. Kościerzyny P. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

ARMJA BRYTYJSKA BĘDZIE ZWIĘKSZONA

Londyn. „Daily Telegraph" dowiaduje się, że w ciągu roku przyszłego armja W. Brytanji będzie znacznie powiększona i zaopatrzona w ostatnie zdobycze techniki. Do normalnego budżetu wojskowego dodana będzie suma conajmniej 5 miljonów f. szt. reorganizacja i zwiększenie stanu liczebnego armji przewiduje m. in. stworzenie paru nowych dywizyj, których obecnie istnieje tylko 5. Dalej udoskonalenie uzbrojenia oraz zwiększenie istniejących zapasów amunicji i materjału wojennego, jak przypuszczają conajmniej 2 dywizje będą całkowicie zmotoryzowane.

100 MILJONÓW GŁODUJĄCYCH W CHINACH.

Tak przynajmniej głoszą sprawozdania Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Powody: nieurodzaj, katastrofy żywiołowe, i wreszcie, rozdzierające państwo „Żółte Smoka" wojny domowe. Około 2 miljony wieśniaków zmarło już z głodu. Ogłaszając te potworne liczby, prasa chińska domaga się międzynarodowej pomocy dla Chin.

CORAZ MNIEJ POLAKÓW ZATRUDNIONYCH WE FRANCJI.

W okresie od 22 do 27 października rb. przybyło do Francji 403 robotników cudzoziemskich, w tem ani jeden Polak. W tym samym okresie czasu wyjechało z Francji 709 robotników cudzomieskich, w tem 512 Polaków.

X

Skróty

Z KRAJU.

+ W dniu Święta Niepodległości złożono w Belwederze meldunek o wykupie majątku rodzinnego Marsz. Józefa Piłsudskiego Żułowa.

+ Z okazji Święta Niepodległości P. Marszałek Piłsudski i Pan Prezydent przyjęli defiladę wojska i organizacyj pw. i wf. na polu mokotowskiem.

+ Ks. Biskup Okoniewski powrócił w dniu 10 bm. z podróży na Kongres Eucharystyczny w Buenos Aires.

+ Pod Hrubieszowem w Niemianach. odbyło się poświęcenie pomnika Marsz. Józefa Piłsudskiego.

+ Do Warszawy przybył wiceminister Oświaty Królestwa Włoch p. Arrigo Solemi.

+ Ambasador Polski w Londynie, Raczyński, wyjechał na nadzwyczajną sesję Ligi Narodów i Konferencję Rozbrojeniową.

+ Syn prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta przybędzie w pierwszej połowie grudnia do Polski.

+ Na targach w Lublinie pojawiły się w dużej ilości świeże maliny, poziomki i grzyby. Jest to wynikiem ciepłej jesieni.

+ Związek stowarzyszeń polskich w Wiedniu uchwalił wysłać garść ziemi z Kahlenbergu do Polski pod kopiec ku czci Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

Z ZAGRANICY.

+ Prokurator [illegible] (Meksyk) rozesła[illegible] generalny Portez Gila [illegible] listy gończe za delegatem apostolskim [illegible] arcybiskupem Ruiz'y Floreh.

+ Z [illegible] wię[illegible] więzienia tczewskiego uciekło 5-ciu [illegible]niów.

+ Marconi został rektorem honorowym uniwersytetu w Glasgow (Anglja).

+ Parlament austrjacki otrzymał specjalną straż policyjną.

+ Ford polecił podnieść produkcję swoich samochodów do jednego miljona rocznie.

+ W Bukareszcie zmarł w wieku 81 lat metropolita modławski Pimen.

+ W Niemczech jest obecnie zarejestrowanych 2.268 tys. bezrobotnych.

+ W miejscowości Bom Luccuesso (Brazylja) zmarł murzyn nazwiskiem Chico Velko w wieku 121 lat pozostawiając żonę i 12 dzieci.

+ Podczas wybuchu w kopalni węgla Hokkaido (Japonja) poniosło śmierć 35 górników.

+ Zaginęło bez wieści 1400 rybaków przy wybrzeżach japońskich podczas burzy na morzu.

+ Ulewne deszcze w okolicach Rzymu spowodowały wylewy rzek. W niektórych miejscowościach są przerwane tory kolejowe i zerwane tamy.

+ Na Morzu Żółtem zderzyły się wskutek mgły dwa okręty. 80 osób znalazło śmierć.

+ Krążownik „Admirał Scheer" niedawno zbudowany, rozpoczął swą służbę w wojennej marynarce niemieckiej.

+ Węgierski regent Horthy ma ustąpić w dniu 18 bm. Regencja ma być powierzona Albrechtowi Habsburgowi.

Rewizjonizm węgierski

Rewizjonizm węgierski jest obok zaostrzonej kwestji Zagłębia Saary drugim momentem groźnym dla pokoju. Zdaje się jednak, że ostatnia wizyta Gömbösza w Rzymie przyniosła pewne odprężenie w tym kierunku. Czynniki włoskie, podkreślając swą przyjaźń dla Węgier, przeciwstawiają się jednak temu rewizjonizmowi, w ujęciu węgierskiem widząc w nim najpoważniejszą groźbę dla pokoju europejskiego. To też jednym uchwytnym w tej chwili rezultatem ostatniego pobytu premjera węgierskiego w Rzymie, jest zacieśnienie więzów współpracy i kulturalnej i gospodarczej między obu krajami. Współpraca ta może na polu politycznem, — wobec zarysowującego się porozumienia włosko-francuskiego, za którem z konieczności pójdzie zbliżenie między Rzymem a małą Ententą, — oddziałać jako pożyteczny hamulec.

Bliższe szczegóły świętokradztwa

w Golubiu

Prawie, że jeszcze ciem[illegible]ao było. Z błyskawiczną szybkością rozniosła się p[illegible] naszem miasteczku wiadomość o zuchwałem włam[illegible]aniu się do zakrystji parafjalnego kościoła. „Koś[illegible] [illegible]ół nasz okradli", tak szło z ust do ust. Ciekawi [illegible] gromadzili się koło kościoła. Nawet nie zabrakło m[illegible] [illegible]odzieży szkolnej, dążącej do szkół. — Jeszcze cieka[illegible] [illegible]wsi weszli do kościoła, aby tu zaspokoić swą ciekaw[illegible]ość. Ale oprócz grubej liny, zwieszającej się z chóru [illegible], powiązanej na grube węzły i przymocowanej do je[illegible] [illegible]nej z dolnych ławek kościelnych, nic nie było wid[illegible]ać. Drzwi od zakrystji były przychylone. W grub[illegible]m murze obok nich tylko ślady ohydnej pracy włamywaczy zawodowych. Ksiądz ubrał się w szaty kościelne poza głównym ołtarzem i po odprawieniu rannej Mszy św. tam je też znowu złożył. Smutny jakoś widok. W zakrystji komendant tutejszej Policji Państwowej prowadził już śledztwo wstępne. Stało się faktem. Spokojne nasze na ogół miasteczko miało swą sensację — przykrą bardzo i nadmiar smutną. Zuchwali świętokradcy obrabowali doszczętnie skarbiec kościelny, mieszczący się w zakrystji.

Z cmentarza kościelnego prowadzą wąskie, kamienne schody na wieżę kościelną. Dolne drzwi do tych schodów, po których dostać się można również i na chór kościelny, zawsze zamknięte są na klucz. Tak samo powyżej drzwi, przez które wchodząc idzie się na prawo do organów na chórze, a na lewo do kalkowni, gdzie się znajdują miechy od organów. Tu też wisi lina od dzwonu, w który się bije trzykrotnie w dzień na Anioł Pański. Wspomniane schody prowadzą do dzwonnicy u góry, skąd widzieć można znajdującą się w dole kalkownię.

Kiedy w sobotę rano około godziny 6 ze służby kościelnej Bronisław Rydzyński z Golubia jak zwykle chciał dzwonić na Anioł Pański i właśnie otwierać zamierzał dolne drzwi, zastał je niespodziewanie otwarte. Powiadomił o tem zaraz p. Góreckiego, organistę, pełniącego obecnie również i obowiązki kościelnego, zakrystjana. W kościele było jeszcze ciemno. Tu z przerażeniem p. Górecki stwierdził, że drzwi od zakrystji również były otwarte. Doniósł on o tem natychmiast ks. proboszczowi Kownackiemu i miejscowej policji, która też niebawem przybyła na miejsce. Stwierdzono, że nieznani dotychczas sprawcy, zaopatrzeni widocznie w wszelkie narzędzia zawodowych włamywaczy, przemocą wyłamali zamek i skoble od drzwi do zakrystji i następnie rozbili okuty skarbiec kościelny.

Ze skarbca skrradli wszystko — jednem słowem wszystko, m. in. kielich księdza proboszcza i kielich ks. wikarego Elewicza, jak również małą i dużą monstrancję. Pozostała tylko nóżka jednej monstrancji, widocznie w pośpiechu przez złoczyńców zapomniana. Z tabernaculum skradli małe, złote naczynie o kształcie półksiężyca (lunulę), w które się wkłada Hostję świętą, wystawioną w monstrancji na ołtarzu. Kielichów z komunikantami nie zabrali, ale bez wątpienia nie odbyło się tu bez zniewagi Majestatu Boskiego. Dalej z zakrystji zabrali jedną albę, w którą zapewne łup swój zawinęli i ze sobą zabrali, napiwszy się jeszcze wina kościelnego, przeznaczonego na ofiarę Mszy świętej. Dalszych śladów po sobie nie pozostawili.

Może być, że złodzieje wieczór przedtem, kiedy dzwoniono na Anioł Pański, cichaczem i niespostrzeżenie weszli na dzwonnicę i dali się zamknąć. Najprawdopodobniej jednakże otworzyli oni sobie w nocy z piątku na sobotę wytrychem dolne drzwi od wspomnianych schodów i udali się na dzwonnicę, bo drugie (górne) drzwi od chóru były zamknięte. Na dzwonnicy od dzwonu ucięli grubą linę i przywiązali ją do belki, spuszczając się po niej na kalkownię, gdzie przy ścianie pod liną — sięgającej może tylko do połowy kalkowni — stała drabina kościelna. Po tej drabinie zeszli dalej nadół i z kalkowni udali się na chór kościelny. Tu przy przedniej ławce po lewej stronie kościoła znowu przywiązali drugą linę od dzwonu, zaopatrzywszy ją w liczne grube szypły, i tak spuścili się w głąb kościoła. Koniec liny jeszcze starannie przymocowali u jednej z dolnych ławek. Najwidoczniej tą samą drogą znowu wrócili, nie pozostawiwszy po sobie żadnych dalszych śladów.

Grobowa cisza zapanowała, kiedy na nabożeństwie niedzielnem ksiądz proboszcz zgromadzonym wiernym z ambony zakomunikował o tem, co się stało, wskazując ręką na ową linę, jeszcze z chóry zwieszającą, i na ołtarz świętego Antoniego, przed którym przez cały dzień paliło się światło na uproszenie łaski odzyskania z powrotem skradzionych drogocennych sprzętów kościelnych. W środę odbędzie się Msza święta przed obrazem św. Antoniego na intencję odnalezienia skradzionych przedmiotów, na którą złożyło się kilku pobożnych wiernych.

Nie odbyło się i tu oczywiście bez wyolbrzymienia tego rabunku i wymalowania go w najbarwniejszych kolorach przez ludzi, którzy zpewnością dla braku pracy teraz nic innego nie mają do czynienia, jak zdarzenie to stale omawiać, przyczem bujna ich nieraz fantazja rodzi najdziwniejsze i niemożliwe kwiaty. Powyższe objektywne sprawozdanie odpowiada rzeczywistości. Wszelkie inne pogłoski o tym rabunku i towarzyszących mu okolicznościach nie polegają na prawdzie.

Miejscowa policja prowadzi energiczne śledztwo, całą sprawę z pewnością wyjaśni i zakończy ją ujęciem świętokradzkich zbrodniarzy. Ze zrozumiałych przyczyn dalsze szczegóły narazie trzymane są w tajemnicy. —

Golub

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

W przyszłą sobotę o godzinie 4 i 7 pół po południu okazja do spowiedzi dla Młodzieży Katolickiej. W niedzielę nabożeństwo o 8 i pół w kaplicy św. Stanisława Kostki. Obowiązkiem każdego młodzieńca jest, przystąpić w tym dniu do Sakramentów świętych, aby uzyskać odpust zupełny, który ofiarować można i za dusze w czyścu. Po sumie kolekta polecana przez księdza Biskupa na cele Młodzieży Katolickiej. Wieczorem o godz. 7 na sali p. Trzcińskiej przedstawienie Młodzieży Katolickiej. Generalna próba zaraz po nieszporach.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI.

Z okazji rocznicy dziejowego zmartwychwstania Niepodległej naszej Ojczyzny odbył się w sobotę wieczorem wielki capstrzyk. W niedzielę o godz. 10-tej przed południem odbyła się zbiórka towarzystw i wymarsz na nabożeństwo do Dobrzynia. Z kościoła ruszył pochód z orkiestrą na czele przez Dobrzyń do Golubia na rynek, gdzie po okolicznościowem przemówieniu pochód się rozwiązał.

Po południu odbyła się w sali miejskiej uroczysta akademja, — z przemówieniem kierownika tut. szkoły p. Wolffa i odczytem na cele pomocy dla powodzian, — z deklamacjami i przedstawieniem, jak i śpiewem towarzystwa śpiewu „Halka" — Golub. Wieczorem w sali miejskiej Związek Strzelecki urządził zabawę taneczną, gdzie się ochoczo i wesoło bawiono do rana. Gmachy publiczne i domy prywatne przyozdobione były chorągwiami. Pogoda sprzyjała.

Kowalewo

OBCHÓD 16-TEJ ROCZNICY NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

Miasto nasze bardzo uroczyście obchodziło 16 rocznicę odzyskania Niepodległości naszej Ojczyzny W sobotę wieczorem o godz.

Ks. Dr. Władysław Łęgowski.

Z pielgrzymką do Ziemi Św.

25 (Ciąg dalszy)

Hospicjum jest położone opodal Bramy Damasceńskiej przy Drodze Krzyżowej, to też po kilku minutach stoimy przed bramą. Stróż domu z czerwonym fezem na głowie prowadzi nas po schodach na obszerny taras, na którym wznosi się okazały gmach hospicjum. Wchodzimy do holu. Tu wita nas serdecznie rektor domu ks. biskup Fellinger i przy pomocy kierownika pielgrzymki przydziela nam pokoje. Jak na hospicjum urządzenie domu jest komfortowe. Wyszukuję przy pomocy służby swój numer i po odbiorze walizy urządzam się po domowemu. Potem spoczywam na chwilkę, żeby odświeżyć wyczerpane siły. Oko się mruży a usta szepcą radośnie: Dzięki Ci Boże, że jestem w mieście mych marzeń: w świętem Jeruzalem.

X. BAZYLIKA GROBU PAŃSKIEGO

Po obiedzie zbieramy się w holu i udajemy się w procesji do Bazyliki Grobu Pańskiego. Postępujemy Drogą Krzyżową, przy której położone jest hospicjum austrjackie. Droga kręta wiedzie nas przez ulice wąskie, po części zasklepione, pełne ruchu i zgiełku. Z nawoływaniem poganiaczy osłów: oha, oha;, z słowami przekupionych, zuchwalających mi swoje towary, zlewa się pieśń nasza postna: „Wisi na krzyżu Pan Stwórca nieba..." w jeden zgiełk uliczny, tak charakterystyczny dla krajów południowych. Nareszcie po trzech stopniach schodzimy na niewielki dziedziniec przed Bazyliką. Zachowane na stopniach podstawy kolumn świadczą, że pierwotnie mieściły się na miejscu starożytnego przedsionka. Przekupnie dewocjonalji rzucają się ku nam i wtykają nam do rąk różańce, krzyżyki i inne przedmioty kultu. Przez duże wrota wkraczamy do wnętrza Bazyliki. Drogę torują nam policja angielska. Za bramą siedzi na ławie kamiennej trzech Turków i pali papierosy. Co oni tu szukają? Są to stróże bramy a dawniej i porządku w Bazylice. Osadził ich rząd turecki, kiedy zaczęły się mnożyć bójki krwawe pomiędzy chrześcijanami, należącymi do różnych wyznań. Dziś policja angielska czuwa nad porządkiem, ale klucze od bramy spoczywają nadal w ręku Turków. Kiedyż doręczone zostaną O. O. Franciszkanom, prawowitym właścicielom Bazyliki?

Bazylika zbudowana jest w kształcie krzyża. Znajdujemy się w południowem skrzydle poprzecznej nawy. Mijamy Kamień Namaszczenia i kierując się na lewo wchodzimy do potężnej rotundy, tworzącej zachodnie zakończenie głównej nawy. Na wysokich, niekształtnych filarach spoczywa kopuła. W jej środku znajduje się okrągły otwór, przez który światło wpada do wnętrza. W pośrodku rotundy wznosi się czworoboczna kaplica Grobu Pańskiego. O godz. 3-ej ma się zacząć Mattutinum, dlatego śpieszymy do zakrystji, położonej w północnej części poprzecznej nawy, wkładamy komże i udajemy się do chóru. Osoby świeckie siadają na ławach obok Grobu Pańskiego. Czekamy. Zegar wybija godzinę 3-cią Z zakrystji wychodzi długi dwuszereg O. O. Franciszkanów i wprowadza do chóru Kustosza Ziemi św. z asystą. Zaczyna się Matutinum: Domine, labia mea aperies... Rzadko mam sposobność odmawiać brewjarz uroczyście w chórze, ale nigdy nie śpiewałem psalmów z takiem przejęciem jak przed Grobem Pańskim w Jeruzalem.

Skończyły się modlitwy. Chór opustoszał. Teraz mamy czas zwiedzić Bazylikę poraz pierwszy na własną rękę. Gdzie zacząć? Wstąpmy najprzód na Golgotę, którą zrosił krwią swoją Zbawiciel! Kaplica Podniesienia Krzyża, zbudowana nad skałą Golgota, znajduje się na prawo od bramy w południowej bocznej nawie. Wstępujemy po stromych schodach do kaplicy. Niska jest i duszna, ale panuje tu dziwny spokój. Pod ołtarzem, należącym do schyzmatyków, znajduje się otwór w skale, w którym stał krzyż Chrystusa. Na kolanach wchodzimy pod ołtarz i z uszanowaniem całujemy srebrne obramowanie otworu. Opodal ołtarza stoi duchowny prawosławny i z cynicznym uśmieszkiem spogląda na nasze kajanie się. Poco on tu stoi? Dla zademonstrowania wobec „Łacinników", że miejsce krzyża św. jest w posiadaniu „prawosławnych Greków". Bogu dzięki, nie wszystko na Golgocie należy się Grekom. Ołtarz przybicia do krzyża i ołtarz Matki Boskiej Bolesnej jest w posiadaniu Łacinników. Tu będziemy mogli odprawiać msze św. od chwili, kiedy w Bazylice zabrzmi wesołe Alleluja.

Z Golgoty zstępujemy do poprzecznej nawy i klękamy przy Kamieniu Namaszczenia. Jak podanie niesie, pod nim ma się znajdować miejsce na skale, na którem było złożone martwe ciało Chrystusa po zdjęciu z krzyża. Miejsce to położone było w ogrodzie Józefa z Arymatei, który był uczniem Jezusowym i uprosił sobie u Piłata ciało Mistrza. Nikodem, inny tajny uczeń namaścił ciało olejkami, obsypał je wonnościami i według zwyczaju żydowskiego zawinął w prześcieradła. Następnie złożono ciało do grobu, który Józef dal wykuć dla siebie w skale, wystającej w pobliżu z ziemi.

Do tego Grobu udajemy się teraz. Na święta wielkanocne przybyło dużo pielgrzymów, dlatego przed Grobem panuje ścisk. Policja angielska zajęła miejsce przy wejściu i wpuszcza do wnętrza po pięciu pielgrzymów. Trzeba czekać dosyć długo. Korzystam z tego, żeby przypomnieć sobie dzieje Grobu Pańskiego. Jakie są te dzieje?

Pierwsi chrześcijanie otaczali Grób i Golgotę czcią głęboką. W roku 135 po nar. Chr. P. chciał cesarz Hardjan chrześcijanom utrudnić nawiedzanie tych miejsc, dlatego kazał cały teren zasypać ziemią i zasadzić na nim święty gaj. W gaju wystawił posągi Jowisza i Wenery. Cesarz chciał zbezcześcić święte pamiątki, ale bezwiednie przyczynił się tem do tego, że miejsca zachowały się nietknięte.

(Dalszy ciąg nastąpi).

7-mej wieczorem odbył się capstrzyk, w którym wzięły udział organizacje wraz z orkiestrą K. P. W. na czele. Na Placu Wolności przed pomnikiem Nieznanego Żołnierza zapalono stos poczem odczytano nazwiska poległych bohaterów.

W niedzielę 11 listopada wszystkie organizacje udały się na nabożeństwo do tutejszego kościoła, poczem odbył się pochód przez ulice miasta. Na rynku przemówił do zebranych nauczyciel p. Rauchut, podkreślając wielkie znaczenie dziejowe tego dnia i zakończył przemówienie wzniesieniem okrzyku na cześć naszej Ojczyzny. Po południu o godz. 5-tej odbyła się w sali p. Zielkowej uroczysta akademja, na którą, licznie przybyło tutejsze społeczeństwo. Na program akademji złożyły się śpiewy, deklamacje i obrazki sceniczne. Chór Moniuszko pod batutą dyrygenta p. Rauchuta wykonał udatnie dużo pieśni. „Żywe dzwony" powiedziały nam swemi spiżowemi sercami, kto przyczynił się do odzyskania wolności. Następnie przesunęły się przez scenę widma poległych żołnierzy, zdając ostatni raport ze swej bohaterskiej działalności w obronie Ojczyzny. Na szczególną pochwałę zasługuje obrazek sceniczny „Rekruci", rolę których świetnie wykonali soliści chóru „Moniuszko". Szczególnie wielką wesołość rozbudził rekrut Franek, wzięty do wojska, lecz pomimo tego nie tracący zupełnie humoru i werwy. Deklamacja „Reduta Ordona" wykonana przez Gorzelniaskiego wypadła bardzo dobrze, — „Giewontowi Rycerze" — śpiący od wieków w pieczarze, — czemprędzej się zerwali na odgłos trąbki, wzywającej ich do boju o wolność ukochanej Ojczyzny, którą też wywalczyli. Jednem słowem całość sprawiła dobre wrażenie.

POŻAR W ELZANOWIE.

W niedzielę spaliły się dwa stogi gorczycy. Przyczyny pożaru nie stwierdzono.

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce wschód	Słońce zachód
14	listopad	Ś.	Józefata	6,50	3,49
15	„	C.	Getrudy	6,52	3,49
16	„	P.	M.B.Ostrobr.	6,44	3,48

PODZIĘKOWANIE.

Sekcja Teatralna przy T. C. L. koło Wąbrzeźno składa serdeczne podziękowania WPP. Żuralskiej, Merkowej, Zalewskiej, Neumannównie, Łukiewskiej, Merkowi oraz Noryśkiewiczowi za zorganizowanie rozsprzedaży biletów. WP. Mec. Chwiećce za urządzenie biura, oraz Tow. Śpiewu „Lutnia" za wypożyczenie harmonjum.

KOMUNIKAT.

Wydział Powiatowy przypomina płatnikom opłat drogowych z miasta Wąbrzeźna, Kowalewa i Golubia, że termin płatności tych opłat za rok 1934/35 **upłynął 15-go listopada br.** Tych płatników, którzy wspomnianych opłat dotąd nie wpłacili wzgl. nie przekazali do Powiatowej Kasy Komunalnej w Wąbrzeźnie (P. K. O. Nr. 208.735), wzywa się, aby uczynili to natychmiast i oszczędzili sobie kosztów postępowania egzekucyjnego. — Wydział Pow. w Wąbrzeźnie.

ZAPRZYSIĘŻENIE

Nowomianowany burmistrz Golubia p. em. insp. szkolny *A Reiske* złożył na ręce p. Starosty *Kalksteina* przysięgę służbową

PAN WOJEWODA KIRTIKLIS

wręczył w dniu 11 bm. m. in. p. Arturowi *Ziółkowskiemu* st. pocztyljonowi z Wąbrzeźna bronzowy Krzyż Zasługi.

ODZNAKĘ

Za walkę o szkołę polską otrzymała p. *Franciszka Zydorczakowa z Wąbrzeźna.*

Gratulujemy!

ŁADNY AMANT

Okradł narzeczoną i uciekł

Przedmiotem niecodziennej rozprawy sądowej w sądzie grodzkim w Grudziądzu była sprawa niejakiego **Kazimierza Borowskiego, lat 23 robotnika murarskiego zam. w Wąbrzeźnie.** Jegomość ten dopuścił się **kradzieży 150 zł. na szkodę niejakiej Anny Rogalskiej.**

Sprawa ta miała przebieg następujący:

Borowski przed kilku laty zapoznał się z Rogalską w Dusocinie, do której żywił wyjątkową sympatję. Sprawy sercowe posunęły się z biegiem czasu tak dalece, że amant zamierzał poślubić wybrankę. Pewnego dnia Borowski, będąc w gościnie u swej narzeczonej, pozostał tam na nocleg, przyczem do dyspozycji otrzymał wspaniale umeblowany pokój. Rogalska zaś jak tego przyzwoitość nakazywała, udała się na nocleg na strych swego domu.

Kochliwy amant, korzystając z tak dogodnej sytuacji, **otworzył wytrychem szufladę od kredensu, w której znajdowało się 150 zł., zabrał pieniądze i ulotnił się.**

Nazajutrz po ucieczce Rogalska otrzymała od swego narzeczonego list, w którym zapewniał, że bezgranicznie ją kocha i że niedługo już się ożeni, prosząc przytem, by o kradzieży pieniędzy nie powiadomiła policji.

Na wczorajszej rozprawie liczni świadkowie potwierdzili obszerny akt oskarżenia, wygotowany przez oskarżyciela publicznego, wobec czego sąd skazał „narzeczonego" Borowskiego *na 6 miesięcy więzienia.* Wymierzoną karę sąd oskarżonemu zawiesił na przeciąg lat trzech i to pod warunkiem, **że do roku 1935 zwróci on poszkodowanej skradzione pieniądze.**

UZUPEŁNIENIE

W sprawozdaniu z przebiegu Święta Niepodległości opuszczono następujące:

Podczas przemianowania parku miejskiego na Park im. Curie-Skłodowskiej przemawiał p. burmistrz Schwarz oraz p. dr. LESZKOWSKI, który wskazał na to, że Curie-Skłodowska znana i czczona jest przez wszystkie narody kulturalne. Po tem przemówieniu p. starosta KALKSTEIN przeciął biało — czerwoną wstęgę.

AKADEMJA W POCZTOWEM P. W. I W. F.

Z okazji 16 rocznicy odzyskania Niepodległości, tutejsze pocztowe pw. urządziło we własnym zakresie uroczystą akademję.

Akademję rozpoczęto odegraniem przez zespół muzyczny poczt. pw. pod bat. p. Michałowskiego Hymnu Narodowego, poczem przemówił do zebranych naczelnik Urzędu p. Wiśniewski. Po odegraniu przez orkiestrę wiązanki pieśni legjonowych uczczono pamięć poległych o wolność Rzeczypospolitej powstaniem z miejsc i jednominutowem milczeniem. Z kolei p. Michałowski sekr. poczt. pw. wygłosił dłuższy referat, po którem odegrano „Pierwszą Brygadę" i odśpiewano wspólnie „Boże coś Polskę". Udział w akademji wzięli wszyscy członkowie poczt. pw. — urzędnicy i funkcjonarjusze urzędu oraz członkowie ich rodzin.

„KOŁO BYŁYCH WYCHOWANKÓW' SZKOŁY PUBL. ŻEŃSKIEJ

Dnia 10. bm. odbyła się uroczysta akademja „Koła Byłych Wychowanków" Szkoły publicznej Żeńskiej w Wąbrzeźnie ku czci Odzyskania Niepodległości, pod kierownictwem opiekunki koła naucz. p. Heleny MARKOWSKIEJ.

Na program akademji złożyły się deklamacje, śpiewy oraz referat. Całość akademji wypadła bardzo udatnie.

W POWIECIE WĄBRZESKIM ZEBRANO PRZESZŁO 23 TYS. ZŁ. NA POWODZIAN

Według wykazu na dzień 21 października rb. powiat wąbrzeski od początku akcji na rzecz powodzian zebrał: 76 ton zboża; 152 tony ziemniaków — ogólna wartość ziemiopłodów wynosi 17.480.000 zł. gotówki zebrano 5.967,97. Razem więc 23,447.97 zł.

Pod względem ofiarności poszczególnych powiatów na Pomorzu powiat wąbrzeski stoi na 6-tem miejscu — na pierwszem zaś Gdynia (złożono 70.000 zł.)

PRZED WYSTĘPEM TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ

Z misterjum narodowem Adama Mickiewicza — „Dziady"

Teatr Ziemi Pomorskiej ponownie zagości w naszem mieście w czwartek, dnia 15 listopada br., w sali „Dworu Wąbrzeskiego". Teatr Ziemi Pomorskiej w dniu tym wystąpi z przedstawieniem misterjum narodowem Adama Mickiewicza „Dziady". Ten najwyższy wzlot genjusza poety, nie mający sobie równych pod względem napięcia uczuciowego, ogarniającego naród cały i ludzkość — w literaturze świata, jest syntetycznem ujęciem tych wiecznych sił narodu, które wywalczyły niepodległość. Stąd nabierają dla nas „Dziady" charakteru misterjum zmartwychwstania, a wspomnienia dawnych łez i lat niewoli przemieniają się w akordy tryumfu. Realizacja sceniczna arcydzieła w Teatrze Ziemi Pomorskiej, oparta na dzisiejszem spojrzeniu na „Dziady" dąży do wydobycia z utworu tych elementów, które zaciężyły silnie na ukształtowaniu nowej rzeczywistości polskiej, które są dla nas dziś żywe.

Tekst „Dziadów" opracował dr. Leopold Pobóg - Kielanowski, w którego inscenizacji arcydzieło Mickiewicza na scenie się ukaże. Oprawę plastyczną skomponował Feliks Krassowski. Ilustracje muzyczną przygotował Prof. J. M. Wieczorek. Rolę Gustawa — Konrada odtworzy dyr. Bracki, a Ks. Piotra, Janusz Ostoja — Staszewski. Pozatem w przedstawieniu „Dziadów" bierze udział cały zespół teatru w obsadzie pp: Bracka, Hlouskówna, Kopczyńska, Małkowska, Skassówna, Cybulski, Ilcewicz, Kalinowicz, Pobóg — Kielanowski, Kwaskowski, Loedl i in. Całkowicie nową wystawę dekoracyjno — kostjumową uzupełnią nowe efekty świetlne.

Przedsprzedaż biletów na występ Teatru Ziemi Pomorskiej z przedstawieniem „Dziadów" odbywa się w Księgarni WP. Wojteckiej.

ZEBRANIIE

celem utworzenia „Komitetu Dożywiania Biednych Dzieci.

Dbajmy o zdrowie fizyczne naszej dziatwy bo ona jest przyszłością Polski. Około 400 biednych dzieci naszego miasta, które bez pierwszego śniadania fizycznie wyczerpane i duchowo przygnębione przychodzą do szkoły, zwracają się do nas z prośbą o dożywianie. Wiadomo, że głód najbardziej boli. Bezwątpienia jest obowiązkiem społeczeństwa przychodzić z pomocą naszym bliźnim.

Celem utworzenia „Komitetu Dożywiania Biednych Dzieci M. Wąbrzeźna" zaprasza się Szan. Obywatelstwo na zebranie, które odbędzie *się w piątek, dnia 16 listopada 1934 r. o godzinie 17-tej (5-tej) w sali rysunkowej szkoły męskiej.* KOMITET TYMCZASOWY

30-LECIE KATOLICKIEGO TOW. LUDOWEGO

W początku grudnia rb. tut. Katolickie Towarzystwo Ludowe obchodzić będzie uroczyście 30-lecie swego istnienia. Wybrany Komitet zajął się ustaleniem programu uroczystościowego. Podczas zebrania jubileuszowego nastąpi wręczenie zasłużonym członkom i członkiniom Towarzystwa dyplomów. Na protektora całej uroczystości poproszono *Ks. dziekana Łowickiego z Niedźwiedzia.*

ZABAWA KOŁA PRZYJACIÓŁ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

W pięknie udekorowanej sali kina „Słońce" odbyła się ub. niedzieli zabawa taneczna urządzona staraniem Koła Przyjciół Związku Strzeleckiego.

Na zabawę przybyło dużo obywatelstwa miasta i okolicy, prezes K. P. Z. S. p. starosta KALKSTEIN z małżonką, nacz, Sądu p. CIESZYŃSKI, prezes pow. ZS. p. WALIGÓRA, wiceprezes pow. ZS. p. wicestarosta CWINAROWICZ, pow. kom. pw. i wf. SZALECKI p. burmistrz SCHWARZ i wielu innych.

Przy dźwiękach orkiestry ZS. wąbrzeskiego goście bawili się w serdecznym nastroju do późnej nocy. Zabawę umilały gościom różne niespodzianki. Była to śmiało rzec można, jedna z najsympatyczniejszych zabaw ostatniego sezonu.

PRZEZ MOJE OKNO PODSŁUCHANE.

Był to już wieczór, w dzień Święta Niepodległości.

Na ulicy spotkało się trzech panów omawiających przebieg Święta. Podczas rozmowy okazało się, że jeden z nich nie brał wogóle udziału w uroczystościach.

— Co, pan nigdzie nie był? — pytają owego pana.

— A no nie. Nie mogłem z domu wyjść. Żona schowała mi trzewiki; w „bamboszach" przecież nie pójdę...

W odpowiedzi na to rozległ się dwóch pozostałych śmiech...

Ale ja dalej już nie słyszałem... (Yes.)

Z WIECZORKU „SOKOŁA"

Ubiegłej niedzieli w sali p. Klimka odbył się w zamkniętem kole wieczorek taneczny urządzony przez Tow. Gimn. „Sokół". Publiczność, licznie przybyła na wieczorek bawiła się ochoczo i harmonijnie przy dźwiękach dobrej orkiestry. Prócz tańców był cały szereg niespodzianek, które gości wprowadziły w doskonały humor.

BACZNOŚĆ PODCHORĄŻOWIE REZERWY!

W sobotę. 17 bm. o godz. 17-tej w salce Rady Powiatowej (gmach Starostwa) odbędzie się zebranie Koła Związku Oficerów Rezerwy.

Podchorążowie Rezerwy, którzy jeszcze do Koła nie należą proszeni są o przybycie na powyższe zebranie i zapisanie się na członków.

UWAGA — ZAGINĄŁ BLOCZEK KWITOWY

Podajemy do publicznej wiadomości o zaginięciu bloczka z pokwitowaniami od numeru 171451 — 171500 Rodziny Rezerwistów Komitetu Odbudowy Zułowa przy Zarządzie Głównym Związku Rezerwistów. Zwracamy się do Szanownego Społeczeństwa. by w razie pojawienia się osobnika któryby legitymował się powyższym bloczkiem i zbierał datki na ten cel, zgłosili niezwłocznie do najbliższego Posterunku Pol. Państwowej, lub do Zarządu Rady Powiatowej Rodziny Rezerwistów w Wąbrzeźnie.

Zarząd Rady Powiatowej Rodziny Rezerwistów

WŁAMANIE DO GMACHU SZKOLNEGO

Dzisiejszej nocy do gmachu szkoły powszechnej żeńskiej włamali się nieznani złoczyńcy i porozbijali szuflady od biurek. Co zostało skradzione ustalą dochodzenia policyjne.

PRZYGOTUJCIE PIENIĄDZE!

Już dziś przypominami, że od jutra czwartku tj. 15. bm. zbierać będą pp. listonosze przedpłatę „Głosu Wąbrzeskiego" na miesiąc grudzień.

Już dziś należy przygotować pieniądze na gazetę, tak, gdy przyjdzie listonosz, nie potrzeba było pieniędzy szukać!

„Głos Wąbrzeski" warto zapisać, bo oprócz wiadomości, jakie podaje ze świata, kraju a szczególowo z powiatu, każdy ma prawo uzyskać **bezpłatną poradę prawną w redakcji.** Jeżeli kto czegoś nie wie a jest abonentem „Głosu" niech przyjdzie do redakcji, gdzie zostanie **szczegółowo poinformowany,** co ma czynić w danej sprawie.

O frekwencji naszego działu prawnego świadczy fakt, że od stycznia do dnia dzisiejszego udzieliliśmy dla abonentów porad około 1.500!

POD UWAGĘ MIEJSKIEMU URZĘDOWI BUDOWLANEMU.

Przy ul. Targowej nr. 6 stoi dom a raczej rudera, gdyż dach jest na pół zawalony, dachówki spadają, brak jest górnych belek itp. W tej to ruderze mieszka rodzina, chociaż mury w każdej chwili mogą się zawalić. Powinno si ę kazać taką ruderę usunąć, by nie zagrażała bezpieczeństwu publicznemu i rodzinie, która tam mieszka.

NA TROPIE SPRAWCÓW ŚWIĘTOKRADCZEJ KRADZIEŻY.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż policja przytrzymała dwóch osobników podejrzanych o dokonanie kradzieży w kościele w Gołubiu.

Szczegółów ze względu na dobro śledztwa podać chwilowo nie możemy. — Ponadto przytrzymany został pewien osobnik mocno podejrzany o dokonanie kradzieży konia na szkodę p. Staronia w Dębowejłące.

Radjoprogram

Czwartek, dnia 15 listopada

6,45 Audycja poranna. 12,10 Słuchajmy pilnie o starem Wilnie — pogadanka dla dzieci młodszych z muzyką i piosenkami. 12,30 V-ty Poranek szkolny. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Z rynku pracy. 13,10 Dalszy ciąg poranku szkolnego. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Muzyka salonowa. 16,45 Lekcja jęz. francuskiego. 17,00 Teatr Wyobraźni nadaje oryginalną komedję pt. „Hanka szuka drogi do szczęścia". 17,50 Skrzynka pocztowa. 18,00 Pogadanka rolnicza. 18,15 II-gi koncert z cyklu: Sonaty L. van Beethovena. 18,35 Utwory wiolonczelowe. 18,45 Co czytać? 19,00 Chór kozacki pod dyr. Jarowa. 19,20 Feljeton aktualny. 19,30 Muzyka salonowa. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Muzyka lekka. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Jak pracujemy w Polsce. 21,00 Koncert wieczorny. 21,45 Pogląd na świat. 22,00 Koncert reklamowy. 22,15 Lekcja tańca. 22,25 Muzyka taneczna z dancingu „Paradis". 22,45 Gawęda z angielskimi słuchaczami P. R. 23,05 Muzyka taneczna.

Ruch Towarzystw

— *Oficerowie Rezerwy — Koło Wąbrzeźno* Zebranie odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 17-tej w sali Rady Powiatowej. Przybycie wszystkich członków konieczne. ZARZĄD

— ZWIĄZEK PODOFIC. REZ. KOŁO Walne Zebranie odbędzie się 24 listopada 34 r. o godz. 20-tej (8-ej wiecz.) w lokalu p. Nadolnego w Wąbrzeźnie ul. Marszałka Piłsudskiego z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie; 2) Sprawa ubezpieczenia na wypadek i śmierć — powzięcie uchwały; 3) Zakończenie.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków natenczas zebranie odbędzie się pół godziny później bez względu na ilość członków.

ZARZĄD

— LEGJON MŁODYCH — KSIĄŻKI Pisemnie zgłoszenia kandydatów (ek) do tworzącej się Sekcji Legjonu Młodych w Książkach przyjmuje codzienie od 12 do 18 bm. leg. Cegielski Eligjusz — Książki.

Komendant obw. Wąbrzeźno

— Wzywam wszystkich leg. leg. zamieszkujących w powiecie wąbrzeskim a którzy przybyli z innych Obwodów do naetychmiastowego zgłoszenia się w Komendzie Obwodu Wąbrzeźno (ul. Bernarda 4) (na podstawie Rozkazu Komendanta Głównego o meldowania się).

Komendant

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Giełda bydgoska z dnia 1ś listopada br.

	Za 100 kg
Żyto	15,50—16,0C
Pszenica	16,25—16,75
Jęczmień browarowy	20,75—21—25
Jęczmień jednolity	18,00—18,50
Jęczmień zbiorowy	16,75—17,25
Owies	15,50—16.00
Mąka żytnia gat. IA 0-55%	21,50—22,50
Mąka żytnia gat. IB. 0-65%	20,00—21,50
Mąka żytnia gat. II 55-70%	15,50—16,50
Mąka żytnia razowa 0-95%	17,00—17,50
Mąka żytnia poślednia 70%	13,50—14,50
Mąka pszenna gat. IA 0-20%	29,75—31,75
Mąka pszenna gat. IB 0-45%	27,00—28,00
Mąka pszenna gat. IIB 70-75%	14,50—15,50
Mąka pszenna razowa 0-95%	17,50—18.50
Otręby żytnie	10,25—11,00
Otręby pszenne miałkie	10,00—10,50
Otręby pszenne średnie	10,00—10,50
Otręby pszenne grube	10,25—10,75
Otręby jęczmienne	11,50—12,50
Rzepak zimowy	39,00—40,00
Rzepik zimowy	37,00—38,00
Mak niebieski	40,00—43,00
Groch Wiktorja	41,00—45.00
Ziemniaki jadalne	4,25—4,75
Rzepik zimowy	38,00—39,00
Mak niebieski	40.00—43,00
Gorczyca	48.00—52,00
Siemię lniane	41,00—44,00
Wyka	25,00—27,00

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki. Redaktor odpowiedzialny *Adam Szczuka* w Wąbrzeźnie.

Km. 340/34

OBWIESZCZENIE
O PRZYMUSOWEJ SPRZEDAŻY RUCHOMOŚCI

Dnia 16 listopada 1934 r. o godz. 12-ej w poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. *Strzeleckiej nr. 3 b. w Wąbrzeźnie.*

szkielet stodoły wielkości 9×18, około 7 kub. m. desek olszowych, około 6 kub. m. desek sosnowych

łączna suma oszacowania 2620 zł.

KOMORNIK: (--) JAN GŁÓWCZEWSKI.